Rok IV. Nr. 122 (871) Wilno, Wtorek 31 maja 1927 r. Cena 20 groszy.

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika rekl.— nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dnie świąteczne i zamiejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

## W imię walki o zdrowie mieszkańców Wilna!

Smutnej pamięci dawna Rada Miejska nic nie zrobiła w ciągu ośmiu lat w sprawie podniesienia na wyższy poziom ogrodów i parków w Wilnie.

W budżetach miasta Wilna uderza ogromna niewspółmierność wydatków osobowych i rzeczowych. Pierwsze są zawielkie w porównaniu z ostatniemi. Wydatek roczny na zadrzewienie ulic został wprowadzony w ostatnich paru latach, na skutek „święta sadzenia drzew" i wynosi śmiesznie małą sumę 250 złotych.

Miasto Wilno wydaje na ogrody i parki 87.200 zł. rocznie. Jest to bardzo mało. Ale Toruń naprz. wydaje na te same cele nie wiele więcej niż połowę, nikt jednak stanu plantacyj toruńskich nie będzie porównywał z zaniedbaniem ogrodów wileńskich.

Warszawa i wiele innych miast wyzyskały konieczność dania zarobku i pracy bezrobotnym przez danie im zatrudnienia w ogrodach i parkach miejskich.

Magistrat wileński i zgadzająca się z nim zawsze Rada Miejska nic w tym kierunku nie chciały zrobić i głos jednego z radnych, występującego z podobną propozycją, był „głosem wołającego na puszczy".

Wilno na zadrzewienie, parki i skwery wydaje 1% swego rocznego budżetu. Wydatek ten należy zwiększyć i niewątpliwie zostanie znacznie nawet powiększony przez przyszłą Radę Miejską, o ile tylko wejda do niej nowi ludzie, dążący do uzdrowienia gospodarki miejskiej, a nie klijenci partyj politycznych byłej ósemki sejmowej i byłej jedynki dawnej Rady.

Jeżeli Stanisławów może wydawać na ogrody, parki i zadrzewienie 3,6% swego budżetu, a Zamość nawet 5,6%, to Wilno mogłoby swój budżet na taki czynnik zdrowia i kultury, jak parki, ogrody i zadrzewienie podnieść z jednego % do 3,6 np. według wzorów Stanisławowa, nie konkurując z bogatą Łodzią, której wydatki w dziale ogrodnictwa wynoszą 4,13% ogólnych wydatków miasta, czyli zł. 679.443.

Olbrzymie znaczenie ogrodów dla zdrowia najszerszych warstw biednej zwłaszcza ludności jest powszechnie znane.

Nie należy zapominać, że Wilno nietylko dla celów zdrowotnych musi dbać o rozwój swoich ogrodów i parków, ale też w dobrze zrozumiałych celach gospodarczych, gdyż dzięki swojej przeszłości i położeniu wśród wzgórz, parowów i terenów leśnych może ściągać masy turystów nie tylko z całej Polski, ale z zagranicy nawet z za morza, przybywających z dolarami i funtami.

Połączenie w jeden park ogrodów Bernardyńskiego, Botanicznego, Cielętnika, Góry Zamkowej z górami Trzykrzyską i Stołową jest postulatem, który nie powinien być odsuwany na zbyt odległy plan. Na żądanie wystosowywane do miasta zwrotu niektórych murów klasztornych będących bądź co bądź majątkiem miejskim należy zaproponować, aby Kapituła zgodziła się na zamianę części murów poklasztornych za Altarję — góry, które nie przynoszą Kapitule żadnego dochodu i przynosić nie będą mogły. *)

Miasto mogłoby otrzymać na dostępnych dla siebie warunkach Altarję, jeżeli nieodrazu na własność to narazie na długoterminową dzierżawę, o ile nie byłoby możności porozumienia się co do zamiany i nie byłoby środków finansowych na kupienie gór Altarji na wypłaty podzielone na okres paru dziesiątków lat.

Narazie ograniczając się w *najbliższym* roku programem, obejmującym tereny bezsprzecznie miejskie należy wykorzystać place i skwery już istniejące, Zwierzyniec i lasy Belmont i Antokol.

Na Belmoncie z lasu można urządzić pięknie utrzymany park. Tereny podleśne na Belmoncie, odznaczające się według informacji p. K. Sumorowskiego, specjalisty i mego informatora w sprawach ogrodniczych, bardzo dobrą ziemią, należy wyzyskać w ten sposób, aby miasto miało z nich dochód.

Szkółki i dział hodowlany założyć tam miasto może prawie bez kosztów, otrzymując część materjału ze szkółki na Antokolu i część (co potrzeba dla warzywnictwa) z inspektów na Kopanicy.

Las na Antokolu wymaga tylko lepszego utrzymania, aby stać się jednym ze wspanialszych parków w Polsce.

Nowe parki należy założyć na Zwierzyńcu na przestrzeni 4—5 hektarów przy ul. Gedyminowej (od ul. Grodzkiej za szpitalem aż do Wilji) i przy ul. Legjonowej (za magazynem prowjantowym)—około 6 ha.

Oprócz stadjonu reprezentacyjnego na górze Boufałowej należy urządzić skromniejszy stadjon na Snipiszkach w stronę Werek.

Ogrody dziecięce muszą być założone nietylko w Cielętniku, ale we wszystkich dzielnicach miasta. Tylko niedołęstwem dawnego Magistratu można było wytłumaczyć niewyzyskanie bardzo odpowiedzialnego terenu w Kolonji Bankowej na Rosie na urządzenie tam ogrodu dziecięcego.

Jest poprostu skandalem, że piękne miejsce przed Uniwersytetem (Biblioteką Uniwersytecką) *wprost Pałacu Reprezentacyjnego* jest zupełnie opuszczone, kiedy przy bardzo niewielkim nakładzie pieniężnym można byłoby i należało urządzić ładny skwer, harmonizujący z otoczeniem.

Skwer przed pałacem w tym miejscu, gdzie był pomnik Murawjewa, a przedtem fontanna, należy gruntownie przerobić, nadać mu charakter przystosowany do gmachu — drzewa nie powinny zakrywać fasady pałacowej.

Projekt architekta p. Borowskiego rozplanowania placu Łukiskiego postawienia tam Ratuszu i urządzenia skweru z ogrodem dla zabaw dziecięcych może być urzeczywistniony nawet w niedalekiej przyszłości, pod warunkiem, że dawnych „pięciu braci śpiących" w b. Magistracie zastąpią ludzie czynu, posiadający ambicję postawienia Wilna na stopę odpowiadającą tradycjom miasta o poziomie niegdyś europejskim.

*Wacław Gizbert Studnicki.*

*) Gdyż żaden urząd nie pozwoli na rozparcelowanie i zabudowanie tych gór.

## OBWIESZCZENIE.

Przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego do Rady Miejskiej m. Wilna przypomina wyborcom miasta Wilna, że w dniach 1, 2 i 3 czerwca r. b. każdemu pełnoletniemu obywatelowi m. Wilna przysługuje prawo sprawdzania list wyborców we właściwym miejscowym (obwodowym) komitecie wyborczym oraz wnoszenia reklamacji o wpisanie na listę siebie lub jakiejkolwiek innej osoby, jak również o wykreślenie z listy.

Wszystkie miejscowe (obwodowe) komitety wyborcze **w dn. 1, 2 i 3 czerwca r. b.** otwarte są dla publiczności **codziennie przez 7 godzin od godziny 3-ej po poł. do godziny 10-ej wieczór.**

Wilno, dnia 27-go maja 1927 r.

**(—) W. ŁUCZYŃSKI.**
Przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego do Rady Miejskiej m. Wilna.

## Kontrola zburzonych fortyfikacyj niemieckich.

BERLIN, 30.V (Pat.) Gen. Pawels, który kontrolował zburzenie fortyfikacyj na wschodnich granicach Rzeszy, powrócił do Berlina w sobotę i złożył gabinetowi Rzeszy krótki raport o wynikach swojej inspekcji. Na podstawie tego raportu opracowany jest obecnie obszerny memorjał, który ma być przedstawiony Radzie Ministrów do zatwierdzenia.

## „Arcos" będzie urzędowało w Berlinie

BERLIN, 30.V. (Pat.). „Berliner Nachtausgabe" dowiaduje się, że ambasada sowiecka w Berlinie zwróciła się do rządu Rzeszy z oficjalnym wnioskiem o zezwolenie na przyjazd personelu londyńskiego „Arcosu" do Niemiec. Ambasada podaje w uzasadnieniu swego stanowiska, że „Arcos" zamierza w Niemczech przeprowadzić likwidację interesów gospodarczych z Anglją, Rząd niemiecki, jak twierdzi dziennik miał udzielić swego zezwolenia i to na czas nieograniczony.

## Sytuacja w Chinach.

### Protest nacjonalistów chińskich.

SZANGHAJ. 30. V. (Pat). Nacjonalistyczny komisarz spraw zagranicznych złożył w japońskim konsulacie protest przeciwko wkroczeniu oddziałów japońskich do Szantungu, co uważa za akcję niczem nieusprawiedliwioną i bezprawną. Konsul generalny obiecał przesłać protest ten do Tokio.

### Ofenzywa wojsk południowych.

SZANGHAJ. 30. V. (Pat). Reuter. Brak wiadomości z głównej kwatery o przebiegu ofenzywy w dolinie Honan zdaje się wskazywać, że ofenzywa ta nie rozwija się pomyślnie, aczkolwiek z drugiej strony według radjotelegramów z Nankinu, posuwanie się wojsk południowych w prowincji An-Hwei trwa w dalszym ciągu.

Donoszą, że oddziały Czang-Kai-Szeka, zajęły Min-Kwang o 70 mil od Pu-Kou zaś wojska gen. Czanga zawładnęły miastem Peng-Pu, o 110 mil od Pu-Kou.

## N. D. i Ch. D. ponoszą klęski.

*(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).*

W dniu wczorajszym odbyły się w Siedlcach wybory do Rady Miejskiej. List zgłoszono 12, z czego list polskich było 5. Lista komunistyczna (Nr. 6) została przez komisarza wyborczego unieważniona.

Wobec tego, że komisarz wyborczy podzielił całe miasto tylko na 5 obwodów wyborczych i że na każdy obwód wypadło około 5 tys. wyborców, wybory przedłużyły się do 7 godz. rano.

Wynik wyborów jest następujący:

Lista nr. 2 (PPS) 2701 gł. 9 mandatów, nr. 4 (Bund) 628 gł. 2 mandaty, nr. 5 (lewica Poalej Sion) 614 gł. 2 mandaty, nr. 8 (N. D.) 1055 gł. 3 mandaty, nr. 10 (chrz. wł. nieruchom.) 1033 gł. 3 mandaty, nr. 11 (rzemieślnicy żyd.) 309 gł. 1 mandat, nr. 7 (ortodoksi-kupcy i drobni kupcy żyd.) 1055 gł. 3 mandaty, nr. 12 (Blok Pracy) 1095 gł. 4 mandaty, nr. 6 (Sioniści) 731 gł. 2 mandaty.

Informujemy się, iż listy nr. 8 i nr. 6 z powodu rzekomego niedomagania technicznego przeprowadzonych wyborów zapowiadają zgłoszenie protestu celem unieważnienia wyborów.

## IV-y Międzynarodowy Kongres Medycyny Wojskowej.

WARSZAWA. 30. V. (Pat). Dziś o godz. 10 rano w gmachu politechniki warszawskiej nastąpiło otwarcie IV-go Międzynarodowego Kongresu Medycyny i Farmacji Wojskowej. Na uroczystości otwarcia obecni byli pp. prezes Rady Ministrów i minister Spraw Wojskowych Marszałek Piłsudski, minister Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski, korpus dyplomatyczny, attaches wojskowi, oraz przedstawiciele rządu, władz komunalnych i liczne delegacje.

W imieniu gości zagranicznych przemówienie wygłosił senjor delegacji wice-admirał floty angielskiej dr. Chambers.

O godz. 12 min. 30 delegacje złożyły wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.



## Konferencje.

*(Tel. od wł. kor. z Warszawy).*

Wczoraj przed południem p. w.-premjer Bartel odbył dłuższą konferencję z pos. Hausnerem, mianowanym niedawno generalnym konsulem w Hajfie.

Następnie przyjęty został prezes komisji opinjodawczej pos. Wierzbicki.

W godzinach popołudniowych p. Bartel konferował z min. Składkowskim, oraz Kwiatkowskim w sprawach związanych z polityką zbożową i dalszego obniżenia cen chleba.

## Przygotowania do czerwcowej sesji

*(Tel. od wł. kor. z Warszawy).*

W dniu wczorajszym przybył do Warszawy generalny komisarz Rzplitej w Gdańsku p. Strassburger a to celem omówienia z min. Zaleskim spraw polsko-gdańskich, jakie będą przedmiotem obrad czerwcowej sesji Rady Ligi Narodów.

Wyjazd naszej delegacji do Genewy nastąpi 8 czerwca.

## Nadzwyczajna sesja Sejmu i Senatu.

*(Tel. od wł. kor. z Warszawy).*

Z kół zbliżonych do rządu dowiadujemy się, iż rząd zamierza przedstawić Panu Prezydentowi Rzplitej wniosek o zwołaniu Senatu i Sejmu na nadzwyczajną sesję z własnej inicjatywy.

Sprawa ta, jak wiadomo, omawiana będzie na konferencji pomiędzy prezesem Rady Ministrów Marszałkiem Piłsudskim a marsz. Ratajem w środę.

## Pożyczka zagraniczna

*(Tel. od wł. kor. z Warszawy).*

Wczoraj wieczorem przybyli do Warszawy p.p. Monnet i Close, reprezentant Bankers Trustu.

P.p. Monnet i Close są upoważnieni w imieniu konsorcjum amerykańskiego do podpisania kontraktu pożyczkowego.

## Przyjęcie

*(Tel. od wł. kor. z Warszawy).*

W godzinach popołudniowych p. marszałkowa Piłsudska i p. wice-prezesowa Bartlowa urządziły przyjęcie dla pań, które towarzyszą delegatom na międzynarodowy kongres medycyny i farmacji wojskowej.

Pań tych jest około 300.

## Sprawa majątków skonfiskowanych przez zaborców.

*(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).*

W związku z pogłoskami, jakoby majątki skonfiskowane przez b. rząd zaborczy miały być zwracane spadkobiercom ich właścicieli, w.-min. sprawiedliwości p. Car oświadczył w wywiadzie dziennikarskim, co następuje:

„Sprawa ta nie jest dziś do rozstrzygnięcia. W chwili obecnej dokonywa się tylko rejestracja majątków skonfiskowanych w swoim czasie przez zaborców, a znajdujących się w posiadaniu rządu. Sprawa ewentualnego odszkodowania dla ich byłych posiadaczy nie była dotąd poruszana".

## Projekt reformy podatku majątkowego.

*(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).*

Ministerstwo Skarbu przygotowało już ostateczny projekt reformy podatku majątkowego.

W tym tygodniu projekt ten będzie dyskutowany na Radzie Prawniczej.

W myśl projektu podatek majątkowy będzie stały. Istnieć będą tylko dwie stawki, a mianowicie — 3 pro mile od majątku od 3—10 tysięcy zł. i 7 pro mile od majątku powyżej 10 tys. zł.

Co się tyczy oszacowania majątku, Ministerstwo Skarbu projektuje dokonywać tego na podstawie obrotów, dokonanych w ciągu ostatnich trzech lat. W wypadku prowadzenia ksiąg handlowych majątek ustalony będzie na podstawie tychże ksiąg. Dla płatników, nie zajmujących się handlem, majątek ustali specjalna powołana w tym celu komisja szacunkowa.

## W rocznicę zgonu atamana Petlury.

*(Tel. od wł. kor. z Warszawy).*

W rocznicę tragicznej śmierci głównego atamana Symeona Petlury odbyła się w sali garnizonowego kasyna oficerskiego uroczysta akademja, poświęcona pamięci zmarłego dowódcy wojsk Niepodległej Ukrainy. Do prezydjum weszli: znakomity powieściopisarz Andrzej Strug, rektor U. Warsz. Hryniewiecki, b. minister Tołłoczko, b. minister Stępowski, b. rektor Pogijenko, oraz p. A. Łukaszewicz.

Wielkie wrażenie na publiczność wypełniającą salę po brzegi, wywołało ujęte w pełną formę przemówienie Andrzeja Struga, który zaznaczył, że Symeon Petlura jest symbolem niepodległości Ukrainy i że powstanie państwa ukraińskiego jest koniecznością historyczną oraz niezbędnym warunkiem dla utrzymania pokoju na wschodzie.

Następnie przemawiał cały szereg osób.

## Kolejarze przeciwko projektowi min. Romockiego.

Dnia 22-go b. m. odbył się w N.-Wilejce wiec kolejarzy, na którym jednogłośnie uchwalono następujące rezolucje:

1. Zebrani pracownicy kolejowi z warsztatów i stacji N.-Wilejka, w dniu 22-go maja r. b. w sali zakładów fabrycznych „Possehla" przy ul. Połockiej w N.-Wilejce, w liczbie 215 osób, po wysłuchaniu referatów przedstawicieli trzech związków ZZP., PZK i ZZK kategorycznie protestują przeciwko zamierzonej przez Pana Ministra Romockiego komercjalizacji Polskich Kolei Państwowych, w formie częściowego uprywatnienia, tak z uwagi na najwyższe narażenie w projekcie reorganizacyjnym kardynalnych potrzeb państwa, jak też i ze względów na zupełne ignorowanie i pominięcie w projekcie uposażeniowym najelementarniejszych interesów pracowników nieetatowych wogóle, a warsztatowych w szczególności, jakkolwiek pracownicy ci dotychczas stanowili naj trwalszą podstawę kolejnictwa.

Projektowi p. Ministra Romockiego, zebrani pracownicy zgrupowani jak jeden, przeciwstawiają się najbezwzględniej i na forsowanie go przez M. K. gotowi są odpowiedzieć nie wyłączajac najostrzejszych środków walki.

2. Zgromadzeni oświadczają, że gdyby który z nazwanych związków chociażby częściowo zmienił swoje wyżej wysunięte żądania, będzie uważany przez pozostałe związki, oraz poszczególnych członków za ajenta i zdrajcę działającego na szkodę pracowników PKP i zdążającego do wysłużenia się przed projektodawcami, kosztem i tak pokrzywdzonych mas kolejarskich, a w szczególności stałodziennych i kontraktowych, oraz zgromadzenie zgóry czyn ten piętnuje.

# Przed wyborami do Rady Miejskiej.

## Co musi koniecznie zrobić wyborca 1, 2 i 3 czerwca?

Spisy wyborców do Rady Miejskiej są już gotowe. Wiele osób, jak zwykle, będzie pominiętych w spisach. Kto nie dopilnuje umieszczenia w spisie wyborców, nie będzie mógł oddać głosu w czasie wyborów.

**Dnia 1-go, 2-go albo najdalej 3-go czerwca trzeba iść do biura swego obwodu** i sprawdzić, czy się jest wciągniętym na listę, a także sprawdzić, czy wciągnięto na listę osoby z rodziny, domowników i sąsiadów.

Trzeba wziąć ze sobą dowód osobisty, jak paszport lub legitymację z fotografią i **meldunkiem**. Jeśli kto nie ma dowodu z meldunkiem to trzeba wziąć z komisarjatu policji wyciąg z **księgi meldunkowej**.

Najlepiej wnosić reklamacje zbiorowe — za siebie i innych mieszkańców domu. W tym celu trzeba od właściciela domu albo rządcy wziąć **książkę meldunkową** i z nią iść do biura obwodu.

W razie dostrzeżenia braków, należy żądać wciągnięcia do spisu osób pominiętych.

Prawo głosowania ma każda kobieta i każdy mężczyzna, jeśli tylko ukończył 21 lat i mieszka w Wilnie 10 miesięcy.

Wykazy biur obwodowych i wskazówki, jaka ulica należy do jakiego biura, znaleźć można w obwieszczeniach Głównego Komisarza Wyborczego (białych) rozlepionych gęsto na ulicach.

**Wszelkich informacyj udzielają komitety dzielnicowe Zjednoczonego Polskiego Komitetu Wyborczego Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej.**

Jeśli chcecie naprawy złej gospodarki miejskiej, baczcie, aby was nie pozbawiono głosu wyborczego! Spełnijcie swój obowiązek społeczny!

Zjednoczony Polski Komitet Wyborczy Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej.

## 95,126 obywateli dopuszczono do głosowania do Rady Miejskiej.

Według ostatecznych obliczeń Centralnego Biura Spisu uprawnionych do głosowania do Rady Miejskiej liczbowe dane dopuszczonych do głosowania w poszczególnych obwodach przedstawiają się następująco: obwody: — 1-szy 625, 2 gi 2458, 3-ci 537, 4—846, 5—2658, 6—1733, 7—2517, 8—1891, 9—2180, 10—1338, 11—1739, 12—1650, 13—2178, 14—1406, 15—1880, 16—1826, 17—1795, 18—1656, 19—1540, 20—1875, 21—2350, 22—2604, 23—1933, 24—1595, 25—1268, 26—2080, 27—1154, 28—1411, 29—1755, 30—1325, 31—1557, 32—1912, 33—1067, 34—1619, 35—1323, 36—2094, 37—1884, 38—1234, 39—1890, 40—2320, 41—2093, 42—1380, 43—960, 44—2312, 45—1877, 46—1612, 47—1875, 48—1861, 49—603, 50—1874, 51—2185, 52—884, 53—1203, 54—1045, 55—1447, 56—1351, 57—2477.

Ogółem według obliczenia Centralnego Biura Spisu uprawnionych do głosowania na terenie w. miasta Wilna jest wyborców 95.669. Z tej liczby 543 skreślono jako obcokrajowców. Wobec tego **uprawnionych do głosowania jest ogółem 95,126 osób.**

## Zakończenie prac biur meldunkowych.

W dniu 29 b. m. o godz. 6 ej wiecz. w Magistracie m. Wilna p. wice-prezydent Łokucijewski w obecności kierownika biur meldunkowych p. Jerzego Siewicza przekazał Głównemu Komitetowi Wyborczemu 57 spisów wyborców, jak zarówno takąż samą ilość list z wykazem obcokrajowców w ogólnej liczbie 9.300 osób nieposiadających prawa głosowania. (s)

## Posiedzenie Gł. Kom. Wyborczego.

W dniu wczorajszym odbyło się czwarte zrzędu posiedzenie Głównego Komitetu Wyborczego, na którem załatwiono kilka spraw natury technicznej w związku z wyborami do Rady Miejskiej. (s).

## Spis ludności m. Wilna.

Na podstawie poczynionych przepisywań ludności m. Wilna w związku z wyborami do Rady Miejskiej sporządzony będzie w najbliższym czasie przez uruchomione obecnie biuro meldunkowe dokładny spis ludności mieszkającej na terenie m. Wilna. (S.)

## Z akcji wyborczej Komitetu P. P. S. Komisji Okr. Zw. Zawodowych i Polskiej Inteligencji Pracującej.

Dnia 29 maja r. b. odbyły się wiece Komitetu Wyborczego P. P. S. Komisji Okręgowej Związków Zawodowych i Polskiej Inteligencji Pracującej, jeden na Antokolu na ryneczku koło szpitala wojskowego drugi zaś na Zwierzyńcu. S—ki.



## Byli uczestnicy wojny za Zjednoczonym Polskim Komitetem Wyborczym Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej.

W niedzielę w sali kina „Heljos“ odbył się staraniem czterech organizacyj wojskowych a mianowicie: Legji Inwalidów, Związku Kresowego b. Ochotników W. P., Związku Podoficerów Rezerwy W. P. i Związku Legjonistów wiec b. wojskowych armji Polskiej w sprawie wyborów do Rady Miejskiej. Cztery wspomniane organizacje złączyły się i poparły usiłowania Zjednoczonego Polskiego Komitetu Wyborczego Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej. Wiec b. obrońców Ojczyzny był otwarciem akcji wyborczej Zjednoczonego Komitetu, prowadzonej dotąd tylko w poszczególnych dzielnicach.

Przed rozpoczęciem wiecu wniesiono sztandar Związku Ochotników, około którego stanęła warta honorowa. Przewodnictwo wiecu objął prezes Legji Inwalidów ob. Edward Ochocki. W prezydjum zasiedli przedstawiciele związków b. wojskowych.

Pierwszy przemawiał prezes Związku Kresowego Ochotników ob. J. Orło, który wskazał, że cztery organizacje b. wojskowych idą do wyborów solidarnie i nawołują do tego wszystkich swych kolegów.

Organizacje te oświadczyły się za Zjednoczonym Komitetem Wyborczym.

Ob. Pokrzewiński nawiązał do wspomnień żołnierskich, do okresu walki o granice Polski. Ci, którzy tych granic bronili, lekceważeni i poniewierani muszą dziś przyjść do głosu. Nie może ich zbraknąć w pracy samorządowej. Rada Miejska musi mieć wśród swych przedstawicieli b. wojskowych.

Mec. Szyszkowski dał obszerną krytykę dotychczasowej gospodarki miejskiej i wskazał, jak Rada Miejska gospodarować powinna. Mówca podkreślił, że Rada Miejska musi pracować w harmonji z rządem. Jeśli chce ona dla dobra miasta pracować, nie może się składać z ludzi, których jedynym celem i zadaniem jest walka z Marsz. Piłsudskim i z rządem.

Red. Wścieklica wskazał, jak to po macoszemu traktował wileński Magistrat b. obrońców Ojczyzny. Byli żołnierze mają prawo do pracy, winni oni zająć miejsca niedołęgów magistrackich. Dziś wśród b. wojskowych szerzy się bezrobocie. Tymczasem Magistrat zachowuje się obojętnie wobec tego zjawiska, ograniczając pomoc do mizernej „dobroczynności“. Zjednoczony Polski Komitet Wyborczy opiera się na dwu skrzydłach: na organizacjach zawodowych i organizacjach b. wojskowych. Jedne i drugie były dotąd w Polsce lekceważone, gdy na Zachodzie budowano na nich przyszłość państwa. Organizacje te muszą mieć swych przedstawicieli w samorządzie, a więc i w Radzie Miejskiej, muszą w całem państwie stać się czynnikiem, z którym trzeba się liczyć. Mówca zakończył okrzykiem: „Niech żyje Wilno!“, podchwyconym przez wszystkich obecnych.

Wśród grzmotu oklasków i entuzjazmu zebranych przyjęta została następująca

### rezolucja:

Zebrani na wiecu w d. 29 maja, urządzonym przez Legję Inwalidów, Związek Kresowy b. Ochotników W. P., Związek Podoficerów Rezerwy W. P. i Związek Legjonistów, b. żołnierze Armji Polskiej z całego Wilna oświadczają:

1. że w Radzie Miejskiej winni być reprezentowani przedstawiciele b. wojskowych, jako tych, którzy wywalczyli granice Polski i pod wodzą Marszałka Józefa Piłsudskiego zapewnili polskość Wilna;

2. że ciała samorządowe, a wśród nich Wileńska Rada Miejska nie mogą, jak dotąd, po macoszemu traktować b. wojskowych;

a) pamiętając o pierwszeństwie prawa do pracy dla b. wojskowych;

b) organizując prawdziwą pomoc dla bezrobotnych, wśród których większość stanowią byli obrońcy kraju.

Z temi kartami idzie do wyborów

**Zjednoczony Polski Komitet Wyborczy Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej.**

Jego usiłowania trzeba ze wszystkich sił poprzeć.

Byli uczestnicy wojny ławą iść muszą do wyborów, głosując na listę Zjednoczonego Polskiego Komitetu Wyborczego, na której będą widnieć nazwiska ich przedstawicieli.

**Niech żyje solidarność b. wojskowych! Niech żyje Zjednoczony Polski Komitet Wyborczy Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej!**

Po uchwaleniu rezolucji zebrani opuścili salę i ustawili się czwórkami tworząc

### pochód,

na którego czele niesiono sztandar ochotników, za którym postępowała orkiestra, grająca „Pierwszą Brygadę“.

Pochód ciągnął się długim sznurem. Niesiono wśród niego trzy transparenty z wymownemi napisami:

*„Byli uczestnicy wojny za Zjednoczonym Polskim Komitetem Wyborczym Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej“!*

*„Rezerwiści, Ochotnicy, Inwalidzi do walki o lepszą Radę Miejską!“,*

*„Usunąć niedołęgów magistrackich. Pracy dla byłych wojskowych. Opieki nad bezrobotnymi!“*

Pochód przeszedł ulicami: Wileńską, Mickiewicza, Zamkową, Wielką, Niemiecką, Zawalną, Wileńską, witany wszędzie radosnym aplauzem tłumu wśród którego kursowały ulotki, zawierające znaną odezwę „Do byłych Żołnierzy Armji Polskiej!“ Wśród ogólnego entuzjazmu pochód rozwiązał się na placu Orzeszkowej.

## Drobni kupcy.

Dnia 29 b. m. o godz. 5 pp. w sali Kakadu odbył się wiec drobnych kupców, handlarzy i rzemieślników. Na wiec przybyło około 200 osób — przedstawicieli drobnego handlu i rzemiosła.

Przewodniczącym jednogłośnie został obrany p. *K. Rożnowski*. Pierwszy zabrał głos, jako przedstawiciel Zjednoczonego Polskiego Komitetu Wyborczego Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej p. Abramowicz, który w swojem rzeczowem przemówieniu scharakteryzował dotychczasowy stan gospodarki miejskiej i nakreślił cele i zadania Zjednoczonego Polskiego Komitetu Wyborczego Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej.

Obszerny referat wygłosił p. K. Rożnowski o potrzebach drobnego kupiectwa i rzemiosła, kładąc główny nacisk na konieczność posiadania swoich przedstawicieli w przyszłej Radzie Miejskiej. Z wywodami prelegenta zebrani najzupełniej zgodzili się i wynieśli następującą rezolucję:

„Zgromadzeni na wiecu w dniu 29.V r. b. w sali Kakadu my, jako przedstawiciele drobnych kupców i handlarzy po wysłuchaniu szczegółowych referatów i po postanowieniu konieczności zorganizowania się dla obrony swych własnych interesów w przyszłej Radzie Miejskiej—zgłaszamy swój akces do Zjednoczonego Polskiego Komitetu Wyborczego Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej“. Został wybrany Komitet Wyborczy, składający się z 16 osób, zamieszkałych w różnych częściach miasta. Komitet wyłoni zpośród siebie kandydatów na radnych m. Wilna, oraz dążyć będzie do wejścia w porozumienie z nowopowstałym Związkiem Drobnych Kupców i Handlarzy. Dążeniem Komitetu jest pracować nad odebraniem Związkowi jego partyjnego charakteru.

## Krańce miasta budzą się.

### Dolna—Ponary.

W niedzielę odbył się we wsi Dolna wiec mieszkańców Dolnej i Ponar z udziałem zgórą stu osób. Przedstawicieli Zjednoczonego Polskiego Komitetu Wyborczego witano oklaskami. Obecni na wiecu pepesowcy rozrzucili swe ulotki. Po wiecu wiele osób zgłosiło się do lokalu komitetu dzielnicowego (Legjonów 26) w celu nawiązania bliższych stosunków, uzyskania najświeższych wiadomości i wskazówek.

### Łosiówka.

W poniedziałek odbyło się zebranie organizacyjne dzielnicy Łosiówka. Obecni byli przedstawiciele Zjednoczonego Polskiego Komitetu Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej, oraz komitetu dzielnicowego na Śnipiszkach. Po kilku przemówieniach, witanych ogólnym aplauzem, obecni postanowili utworzyć podkomitet dzielnicowy. Na przewodniczącego wybrano p. Gołębiowskiego. Okazuje się, że dzielni obywatele Łosiówki nietylko sami organizują się ale również pomagają się, organizować innym przyległym dzielnicom.

## Co słychać w dzielnicy Popławy?

W dzielnicy Popławy w niedzielę dnia 29 b. m. odbyły się 3 zebrania przedwyborcze: 2 zebrania Bezpartyjnego Komitetu i 1 Centralnego Komitetu Wyborczego w lokalu Nr. 37 przy ul. Subocz. Na zebranie przybyła bardzo nieliczna ilość osób. Przemawiał p. Perkowski, usiłując obronić dotychczasowy Magistrat.

Zebranie jednak musiał jak najprędzej zamknąć i ulotnić się, ponieważ zebrani oświadczyli, że wszyscy idą za Zjednoczonym Polskim Komitetem Wyborczym Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej.

Nadmienić należy, że w dzielnicy Popławy już po raz trzeci Centralny Komitet Wyborczy spotyka zawód.

Bezpartyjnego Komitetu zebrania także były nieliczne i nie miały powodzenia, gdyż ludność Popław całkowicie jest zdecydowana iść za Zjednoczonym Polskim Komitetem Wyborczym Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej.

Jeśli nie chcesz dotychczasowych złych rządów magistrackich, bierz się sam do pracy nad naprawą gospodarki miejskiej, zgłoś się do Zjednoczonego Polskiego Komitetu Wyborczego Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej lub do komitetów dzielnicowych i ofiaruj swą pracę. Otrzymasz niezbędne wskazówki i ruszaj do roboty wśród swego najbliższego otoczenia i swych sąsiadów.

**Ławą za Zjednoczonym Polskim Komitetem Wyborczym Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej!**

Pamiętaj, że powinieneś się koniecznie zarejestrować.

### Adresy komitetów dzielnicowych:

**Popławy** — Subocz 79 — biuro czynne w godz. 11—1, 5—7.
**Zarzecze** — Połocka 14 — biuro czynne w godz. 11—1, 6—8.
**Antokol** — Antokolska 64, telefon 38, biuro czynne w g. 10—12, 4—6.
**Śnipiszki** — Kalwaryjska 7 — biuro czynne w godz. 11—1, 5—7.
**Zwierzyniec** — Stara 33 — biuro czynne w godz. 9—11, 5—7.
**Nowe Zabudowania** — Legjonowa 26—biuro czynne w godz. 10—2, 5—7.
**Wilcza Łapa** — Poleska 35 — biuro czynne w godz. 9—1, 5—8.
**Rossa** — Beliny 5 — biuro czynne w godz. 10—4, 5—7.

WITOLD HULEWICZ.

## Artysta-obywatel.

*Z powodu jubileuszu Ferdynanda Ruszczyca.*

W dniu wczorajszym liczne grono przyjaciół i kolegów na zebraniu w prywatnem kole uczciło zasługi kulturalne i obywatelskie Ferdynanda Ruszczyca. Społeczeństwo wileńskie złożyło hołd jednej ze swych najpiękniejszych postaci ostatniego pokolenia. Tem samem spełniono zaniedbany w swoim czasie obowiązek obchodu jubileuszu pracy artystycznej tego niestrudzonego Strażnika muz wileńskich.

Jednym z aktów wczorajszej serdecznej manifestacji było wręczenie Jubilatowi ozdobnego egzemplarza pracy Jerzego Remera, której tematem jest właśnie działalność artystyczna Ruszczyca*) Tej publikacji musimy przyjrzeć się bliżej w dniu, kiedy ważymy czyn i zasługę człowieka w służbie idei.

Są dwa sposoby pisania o sztuce i artystach. Jeden bezwzględnie i wyłącznie fachowy, który może i ma czytelnika pouczyć, objaśnić, którego celem jest wzbogacenie danej komórki historyczno-artystycznej nowem, pracowicie pod mikroskopem oszlifowanem ziarenkiem. Drugi sposób, nie wyłączający bynajmniej podkładu fachowości, jest żywym, bezpośrednim, serdecznym stosunkiem autora do przedmiotu. Praca w ten sposób napisana może powstać tylko wtedy, gdy autor przeżył wewnętrznie dzieło, o którem mówi, gdy znalazł w niem prócz walorów estetycznych pierwiastki ludzkie, z któremi się brata duchowo. Tak powstają dzieła prawdziwego entuzjazmu, który zapala i porywa wrażliwego czytelnika. Ta żywa iskra tkwi n. p. w enuncjacjach artystycznych prof. Stanisława Nowakowskiego.

Powiedzmy odrazu, że prof. Jerzy Remer w pracy swej poszedł tą właśnie drugą drogą. Zachwyca go Ruszczyc jako mistrz rzemiosła, posiadacz wszystkich tajemnic barwy i linji, olśniewa go talent Ruszczyca,—ale te przymioty kojarzy autor na każdym kroku z duszą artysty, z Ruszczycem-człowiekiem, z Ruszczycem-obywatelem. W ten sposób pokazuje nam nietylko pendzel, ale i serce człowieka, który oglądany jako fenomen estetyczny, nie daje nawet połowy obrazu całej swojej postaci. Tylko tak można rozpatrywać tę osobistość, której sylwetka splotła się nierozłącznie z widokiem Wilna ostatnich dziesięcioleci, Wilna wojującego i Wilna wyzwolonego.

„Twórczość Ruszczyca była tu, na wschodnich ziemiach Rzplitej, świadectwem żywotności Polski i jej zachodnio-europejskiej kultury“. „...z ziemi tej, oddychającej spokojnym, miarowym a szerokim rytmem, z ducha wiecznie na niej żywego romantyzmu, z kamiennej pieśni murów, z patosu krasomówczego, z dramatu cierpiących pokoleń—z tego wszystkiego wyrasta sztuka Ruszczyca“. A zatem sztuka rytmu, patosu i dramatu, tak konsekwentna, tak pozbawiona arytmji eksperymentów, że dziś może daleką się wydawać współczesnym poszukiwaczom nowych zdobyczy na drogach wyłącznie formalnych.

Ruszczyc dał Wilnu i ziemi wileńskiej specjalną kartę, stworzył most między milczeniem podskórnych bólów, a mową barwy i rysunku. Ten rys zasadniczy plastycznie podniósł p. Remer, barokowym językiem szkicując portret swego bohatera na tle jego ziemi, jego nieba, jego starych murów. Strona biograficzno-psychologiczna książki p. Remera jest może najcenniejszą jej częścią. W ten sposób odmalowana postać Ruszczyca występuje tak plastycznie, tak żywo i pełno, że społeczeństwo zyskało istotnie cenny dokument, do którego, jako do pierwszorzędnego źródła, wróci każdy przyszły biograf Ruszczyca.

Widzimy tu Ruszczyca we wszystkich jego rolach, powiązanych wspólną, zawsze tą samą nicią przewodniej idei, prawdziwie fanatycznej *idee fixe*, która przyświecała każdemu jego poczynaniu; tą *idee fixe* było wymarzone, wypieszczone Wilno przyszłości, widziane oczami syna, patrjoty, artysty, kochanka. A zatem widzimy Ruszczyca w roli nauczyciela, propagatora, organizatora, mówcy, przewodnika, projektodawcy we wszystkich dziedzinach sztuki, reprezentanta, inscenizatora, wydawcy, — nie zapominając o niezrównanym narratorze i przemiłym człowieku...

Czytelników odsyłamy do bezpośredniej lektury pięknej i bardzo aktualnej broszury „W służbie sztuki“ Dodajmy od siebie tylko jeszcze, że druk wydany jest z wielką pieczołowitością, będącą chlubą p. Z. Kaliszczaka i wileńskiej tłoczni „Lux“, że trójbarwna ilustracja jest wykonana, jak na nasze stosunki, wprost zadziwiająco.

A teraz niech mi wolno będzie słów parę dodać od garstki młodych.

Dla nas, którzyśmy zebrali się wśród murów wileńskich z różnych stron Rzeczypospolitej i tu znaleźliśmy najbliższy swój kąt, w którym pozostać i dla którego pracować pragniemy, — dla nas Ferdynand Ruszczyc jest postacią szczególnie szlachetną i bliską. Serce, jakie w tym wielkim Artyście wyczuwamy, jest dla nas uosobieniem serca Wilna — i o uzgodnienie naszego pulsu z rytmem **tego** serca jęliśmy zabiegać od początku. Choć czyniło się to różnemi sposobami, intencje nie mogły chyba być niejasne dla ludzi, którzy, jak Ruszczyc, sprawę przedewszystkiem mają na oku, a nie okoliczności ani przesądy.

Wilno stoi w przededniu ważkiej decyzji. Jak słusznie pisał niedawno p. Czesław Jankowski w jednym z artykułów wstępnych, Wilno wkracza „na szerszą drogę“ i musi rozstrzygnąć, „jakiego typu miastem chce być“ — czy miastem handlu, czy miastem sztuki i turystów. Pod tym względem zauważyć można już stopniową zmianę na lepsze. Ruch kulturalny zaczyna z miesiąca na miesiąc przybierać na sile. Wkraczamy jakby w nowy, szczęśliwszy okres rozwoju miasta. Pamiętajmy, że człowiekiem w dzisiejszem pokoleniu najpierwszym, który od wielu lat wbrew nadziei ufał i głosem na puszczy wołał o „Wilno sztuki“, który jedną parą rąk pracował za wielu, w utopijnych zdawałoby się nieraz wysiłkach, — że człowiekiem tym był Ruszczyc.

Na wspaniałym obrazie jego pendzla potężny okręt — symbol stawia czoło potwornym falom oceanu. Czyż, jeżeli chodzi o artystyczne Wilno ostatniego ćwierćwiecza, ten niezłomny okręt nie jest symbolem samego Ruszczyca, malarza, „wybiegającego daleko poza wzrokowe horyzonty“?

Oto powody, dla których Ruszczyc jest tak bliski tym młodym, którzy dla kultury Wilna pracować pragną. Ruszczyc jest dla nich świetnym wzorem, starszym przyjacielem, do którego rady i kierowniczej dłoni odwołają się w każdej poważnej decyzji. Ale przyjacielem wciąż czynnym, który po zwycięstwie nie legł na laurach, ale ustawicznie wspiera i krzepi każdy odruch uczciwego czynu, nie pytając o metryki, lecz siłę mięśni mierząc i rytm tętnicy.

Tych kilka słów podyktowała mi piękna i nic z frazesu niemająca chwila wczorajsza, kiedy mocny uścisk kilkudziesięciu dłoni powiedział Ferdynandowi Ruszczycowi, że dobrze zasłużył się miastu i ojczyźnie.

---

*) Jerzy Remer: *W Służbie Sztuki — U Źródeł Twórczości Ferdynanda Ruszczyca.* Wilno, 1927 r. Odbitka z Alma Mater Vilnensis, zeszyt 5. Okładkę, winiety oraz inicjał wykonał Z. Kaliszczak. Rycin 22 i 1 plansza trójbarwna. Stron 24 in 4-o. Druk wykonał B. Uselis w Polskiej Drukarni Nakładowej „Lux“ w Wilnie.

## Życie gospodarcze

### KRONIKA MIEJSCOWA.

**Strajk w tartakach wileńskich.**

Wobec uchylenia się przedsiębiorców od zawarcia umowy zbiorowej—wczoraj wybuchł we wszystkich tartakach strajk. Strajkuje zgórą 350 osób. (s)

### KRONIKA KRAJOWA.

**Projekt nowelizacji ustawy bankowej.**

Na podstawie doświadczeń, uzyskanych w okresie przeprowadzania sanacji banków prywatnych, przygotowało Ministerstwo Skarbu projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, nowelizującego obowiązującą ustawę bankową z r. 1924.

Rozporządzenie dotyczy szczegółów ustawy nie dotykających jej podstawowych postanowień. Projekt rozesłany zostanie zainteresowanym ministerstwom celem uzgodnienia.

**Handel Polski z Rosją.**

W kwietniu r. b. przybyło do Polski ogółem 3.596 wagonów różnych towarów i produktów, z czego dwie trzecie przypada na transporty rudy żelaznej, zaś reszta na zboże i drobną ilość różnych innych ładunków. W tym samym czasie wysłano z Polski do Rosji 332 wag., z tego 238 wagonów cynku, żelaza i blachy. Transportów tranzytowych przez Polskę do Rosji było w tym okresie przeszło 2.800 wagonów.

**W sprawie Powszechnej Wystawy Krajowej w r. 1929.**

W ostatnich dniach toczyły się rozmowy z poszczególnemi ministerstwami, co do rozmiarów udziału rządu w Powszechnej Wystawie Krajowej. W sprawach tych w ubiegłym tygodniu naczelny kierownik P. W. K. przyjęty był przez wicepremjera d-ra Bartla, tudzież p. ministrów Kolei i Rolnictwa. W najbliższym czasie sprawa Powszechnej Wystawy Krajowej znajdzie się na porządku obrad Rady Ministrów.

Przygotowawcze prace techniczne raźno postępują naprzód. W sprawie rozplanowania terenów na Łazarzu pod wystawę rolniczą, ogłoszony zostanie konkurs.

Jeszcze w roku bieżącym rozpocznie się budowa części nowych pawilonów od Wieży Górnośląskiej aż do ul. Bukowskiej.

Zarząd odbywa swe posiedzenia co tydzień, a na ostatnich posiedzeniach załatwił sprawę pierwszego prospektu i podstawowego planu organizacyjnego. Obecnie opracowuje się warunki dla wystawców.

Zgłoszenia poszczególnych grup i związków przemysłowych napływają z dnia na dzień, a liczba budowli, jakie zamierza budować przemysł, jest nadspodziewanie wielka.

W czerwcu zwołana będzie Rada Główna, która definitywnie zaaprobuje listę Komitetu Wielkiego, celem przedłożenia jej p. ministrowi Przemysłu i Handlu.

**Stosunki handlowe między Polską a Łotwą.**

Prasa łotewska donosi, że natychmiast po Zielonych Świątkach rozpoczną się rokowania handlowe między Łotwą a Polską. Już od kilku lat oba państwa czynią sobie wzajemnie propozycje w rozmaitych kwestjach, jednak dotąd, nie odnaleziono wspólnej bazy do rokowań. Polska nie zgadzała się dotąd na żądania Łotwy udzielenia państwom bałtyckim i Rosji szczególnych ulg. Również polski system importowy zasadniczo wpływał na hamowanie rozwoju eksportu łotewskiego do Polski. Obecnie Polska zgodziła się na zapewnienie ulg Rosji i żąda jedynie dla siebie zasady największej przychylności. Również w kwestji importu Polska wyraziła zgodę na utworzenie specjalnej izby, do której wesliby w jednakowym stosunku przedstawiciele rządów obu państw oraz organizacyj społecznych obu narodów. Propozycje Polski zostały przyjęte i uznane za mogące wytworzyć podstawy do rokowań.

### SPRAWY PODATKOWE.

**W sprawie egzekucji zaległości podatku obrotowego.**

Ministerstwo Skarbu rozesłało do wszystkich urzędów skarbowych okólnik w sprawie egzekwowania zaległości podatku obrotowego. Okólnik brzmi:

"Wpłaty podatku przemysłowego za dwie pierwsze dekady maja r. b. nasuwają obawę, czy preliminowana na miesiąc maj bieżącego roku kwota podatku będzie osiągnięta

Polecą się przeto naczelnikom urzędów skarbowych wdrożyć natychmiast najbardziej stanowcze kroki egzekucyjne w kierunku ściągnięcia jeszcze w dniach najbliższych:

1) nieuiszczonych kwartalnych zaliczek na podatek od obrotu, przepisanego na rok 1926 wraz z karami za zwłokę,

2) całej różnicy między kwotą wymienionego podatku od obrotu na 1926 rok, a zaliczkami przypisanemi na ten rok od tych płatników, którzy nie dotrzymali terminu, przewidzianego w poprzednich okólnikach.

Zwraca się uwagę, iż od kwot powyżej wymienionych nie należy do dnia 29 maja r. b. pobierać kar za zwłokę.

O rodzaju i wynikach wdrożonych na podstawie niniejszego okólnika kroków egzekucyjnych złożyć winni naczelnicy urzędów skarbowych sprawozdanie ministrowi Skarbu do dnia 5 czerwca r. b. (s)

**Giełda Wileńska w dniu 30. V. r. b.**

| | żąd. | płac. | tranz. |
|---|---|---|---|
| Ruble złote | 4,60¾ | 4,60 | — |
| Listy zastaw. Wil. B Ziemsk. zł. 100 | 50,20 | 49,80 | — |

**Giełda Warszawska w dniu 30 V. b r.**

I. Waluty

| | | sprzedaż | kupno |
|---|---|---|---|
| Dolary | 8,92 | 8,94 | 8,90 |

II. Dewizy

| | | | |
|---|---|---|---|
| Londyn | 43,46 | 43,57 | 43,35 |
| Nowy-York | 8,93 | 8,95 | 8,91 |
| Paryż | 35,05 | 35,14 | 34,96 |
| Praga | 26,50 | 26,56 | 26,44 |
| Genewa | 172.14 | 172,57 | 171,71 |
| Rzym | 49,12 | 49,24 | 49,00 |

AKCJE

| | |
|---|---|
| Bank Handlowy | 7,60—7,75 |
| Bank Polski | 150,00—149,75—150,00 |
| Związ. spółek zarobk. | 92,00 |
| Lilpop | 33,50—33,25 |
| Ostrowiec | 80,50 |
| Modrzejów | 9,70—9,85 |

## Wieści i obrazki z kraju

N.-TROKI.

**Z pobytu p. wojewody w N. Trokach.**

**Poświęcenie żaglowca Ligi Morskiej i Rzecznej na jeziorze trockiem.**

Dnia 29 maja wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz w towarzystwie bawiącego w Wilnie wice-wojewody wołyńskiego p. K. Gintowta-Dziewałtowskiego, starosty wileńsko-trockiego p. L. Witkowskiego i Kierownika Oddziału Wyznań p. W. Piotrowicza, udał się na inspekcję do Trok, uwzględniając zaproszenie Zarządu Gminy Karaimskiej do jej zwiedzenia.

Po przybyciu do Trok p. wojewoda udał się do Magistratu, gdzie zaznajomił się ze stanem prac samorządu miejskiego i aktualnem, potrzebami miasta, odbył konferencję z p. starostą i burmistrzem poczem wręczył p. wojewoda p. staroście dekret o rozwiązaniu Rady Miejskiej i zarządził na dzień 10 lipca nowe wybory. Następnie p. wojewoda wysłuchał o godz. 9 i pół rano mszy świętej w kościele parafjalnym, poczem udał się do kienessy karaimskiej, gdzie u wejścia powitała go ludność karaimska, której imieniem przemówienie powitalne wygłosił p. Eljasz Jutkiewicz, podkreślając, iż ludność karaimska, zamieszkała od przeszło pięciuset lat w Trokach, gorąco wita przedstawiciela rządu i stwierdza swoje oddanie dla Państwa. W odpowiedzi pan wojewoda, dziękując za wyrażone uczucia, zaznaczył, iż ludność karaimska, której obywatelskie stanowisko czynniki państwowe umieją zawsze ocenić, może liczyć na poparcie rządu w sprawach żywotnych dla jej wyznania i narodowości. Następnie p. wojewoda został wprowadzony przez pełniącego obowiązki hachama hazzana trockiego p. Szymona Firkowicza do kienessy, gdzie po krótkich modłach za pomyślność Rzeczypospolitej, Prezydenta i rządu p. o. hachama udzielił zebranym błogosławieństwa. Po ceremonji w kienessie p. wojewoda udał się do archiwum karaimskiego, gdzie szczegółowo się zaznajomił z jego bogatemi zbiorami w postaci aktów historycznych, sięgających wieku XV, a dotyczących przywilejów królewskich dla karaimów trockich. Na szczególną uwagę wśród tych aktów zasługują oryginalne przywileje na pergaminie z pieczęciami królewskiemi i własnoręcznemi podpisami Zygmunta Augusta, Stefana Batorego, Jana Sobieskiego, Jana Kazimierza, Zygmunta III i innych, akta wojewodów trockich, dotyczących karaimów miejscowych i t. p. Po złożeniu podpisów przez p. wojewodę i osób mu towarzyszących w księdze pamiątkowej zarząd gminy trockiej i wileńskiej oraz wybitniejsi karaimi—obywatele miasta Trok, podejmowali p. wojewodę wraz z otoczeniem śniadaniem. Podczas przyjęcia przemówienie wygłosił p. Izaak Zajączkowski, prezes gminy wileńskiej, charakteryzując oblicze duchowe karaimów polskich, których znamieniem naczelnem jest kultura polska i którzy we wszelkich okolicznościach stali i stać będą przy sztandarze Rzeczypospolitej, która zapewniła im wolność wyznania i narodowego rozwoju, poczem wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i rządu. W odpowiedzi p. wojewoda Raczkiewicz zaznaczył, iż gości u karaimów trockich poraz pierwszy, aczkolwiek czas dłuższy już administruje województwem wileńskiem, a to dlatego, iż przedstawiciel władzy powinien być zawsze przedewszystkiem tam, gdzie istnieją niedomagania i gdzie trzeba usunąć bolączki. I gdy dopiero ta praca zostanie dokonana, przychodzi kolej na inną. Karaimowie troccy mają potrzeby i zadania, które pozwalają na realizację w miarę kształtowania się stosunków państwowych.

I teraz właśnie—mówił p. wojewoda—odwiedzam karaimów trockich, znanych z uczuć przyjaznych i obywatelskich dla państwa, i zarazem swej przeszłości i kultury,—których czeka w najbliższym czasie zadanie bardzo ważne wyboru hachama i uregulowania spraw wewnętrznych ich Związku Religijnego przez ustalenie statutu wewnętrznego, co da możność rządowi, po zapoznaniu się z jego formami organizacyjnemi, unormowania prawnego położenia Związku Religijnego Karaimów w Rzeczypospolitej. P. wojewoda, zapewniając przedstawicieli karaimów o stałej opiece rządu wobec ich poczynań wzniósł toast za pomyślność karaimów polskich.

Na zakończenie p. Eljasz Jutkiewicz podziękował p. wojewodzie za dotychczasową opiekę nad wyznaniem karaimskiem i za poświęcenie kilku godzin czasu dla zapoznania się na miejscu z potrzebami karaimów z życiem ich w Trokach — metropolji wyznania.

O godz. 13 powitali p. wojewodę przedstawiciele Ligi Morskiej i Rzecznej, delegacje klubów wioślarskich i tłumy zebranej publiczności. Po przemówieniu dr. Uziembło, zebrani udali się na przystań Ligi M. i Rz., gdzie ks. biskup Bandurski dokonał poświęcenia jachtu żeglarskiego „Mewa".

Następnie przemawiali d-r Rynkiewicz, d-r Czarnocki i p. wojewoda, poczem o godz. 14 m.35 po podniesieniu bandery wypłynęła na fale jeziora pierwsza żaglówka L. M. i Rz. „Mewa", wioząc na swym pokładzie p. wojewodę i kilkunastu gości.

W czasie przerwy obiadowej „Mewa" obwoziła po jeziorze amatorów sportu żeglarskiego.

Wieczorem odbyła się zabawa taneczna, która dzięki gościnności oficerów 21 baonu K. O. P. przeciągnęła się aż do białego dnia. Podkreślić należy bezinteresowność p. J. Sobeckiego, który własne auto oddał do dyspozycji gości, ułatwiając tym sposobem połączenie z Landwarowem.

**Wybory do Rady Miejskiej w Nowych-Trokach.**

Onegdaj p. wojewoda wileński podpisał dekret rozwiązujący Radę Miejską w Nowych Trokach.

Wybory do nowej Rady Miejskiej wyznaczył p. wojewoda na dzień 10 lipca b. r.

WOJSTOM.

**Z powodu utraty wzroku.**

W nocy z 25 na 26 b. m. powiesił się Piotr Gorbacz, m-c wsi Narocz gm. wojstomskiej. Przyczyna samobójstwa—rozpacz z powodu utraty wzroku.

ŻODZISZKI.

**Oflary lekkomyślności.**

Dnia 25 b. m. Michał Surowski, lat 14 i Henryk Szelago, lat 15, m-cy wsi Dubatówka gm. żodziskiej, pasąc bydło znaleźli w lesie pocisk artyleryjski i bawiąc się nim spowodowali wybuch, wskutek czego zostali zabici.

ŁAWARYSZKI.

**Zabójstwo.**

Mieszkańcy Ławaryszek: Jankowski, Krewski i Bogdanowicz, będąc w stanie nietrzeźwym wszczęli kłótnie z Grablewskim, którego następnie pobili, tak że zmarł nieodzyskawszy przytomności.

# KRONIKA.

Wtorek **31** maja

Dziś: Anieli P.
Jutro: Bł. Jakuba Strz.

Wschód słońca—g. 3 m. 30
Zachód „ g. 19 m. 35

### KOSCIELNA.

— **Ofiary na przyozdobienie koron.** Kurja Metropolitalna Wileńska podaje do wiadomości, że ofiary na przyozdobienie koron dla obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej można składać w Kurji od g. 9 do 14-ej tylko do 5 czerwca r. b.; po tym zaś terminie wszelkie ofiary, o ile będą napływały, zostaną obrócone na pokrycie kosztów, związanych z koronacją.

### OSOBISTE.

— **Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego pan dr. Antoni Rynkiewicz** dnia 30 bm. wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy. Zastępuje p. dr. Zygmunt Fedorowicz, naczelnik Wydziału Szkolnictwa Średniego.

— **Naczelnik Wydz. Społeczno-Politycznego M. S. W. p. Paciorkowski w Wilnie.** Bawi w Wilnie naczelnik Wydz. Społeczno-Politycznego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych p. Paciorkowski, który w dniu wczorajszym odbył dłuższą konferencję z p. wojewodą w sprawach dotyczących stosunków społeczno-politycznych na terenie woj. wileńskiego.

### URZĘDOWA.

— **Współdziałania urzędników z Komisją Nadzwyczajną do Walki z Nadużyciami.** Ministerstwo Skarbu wydało do wszystkich departamentów i urzędów mu podległych okólnik polecający władzom skarbowym współdziałanie z Komisją Nadzwyczajną do Walki z Nadużyciami, naruszającemi interesy państwa.

Urzędnicy skarbowi mają zapoznać się dokładnie z postanowieniami rozporządzenia Prezydenta R. P. o powołaniu wspomnianej Komisji Nadzwyczajnej.

Równocześnie okólnik zwraca uwagę na przepisany 644 K. K., mocą którego urzędnik, winny niedoniesienia, wbrew swoim obowiązkom, swojej zwierzchności, lub właściwej władzy o dokonanej zbrodni, lub występku, lub zatajenia w złożonem przez siebie doniesieniu okoliczności, mającej znaczenie istotne dla wykrycia zbrodni, lub występku, gdy może to spowodować znaczną szkodę dla zarządu państwowego, lub dla interesu skarbowego, społecznego, lub prywatnego, ulegnie karze aresztu, w wypadkach kwalifikowanych więzienia do 6 lat, względnie ciężkiego więzienia do 4 lat.

— **Przyjęcia u p. wojewody.** Dnia 30 b. m. p. wojewoda Raczkiewicz przyjął starostę brasławskiego p. Januszkiewicza, z którym konferował w sprawie kredytów dla nowopowstałej komunalnej Kasy Powiatowej w Brasławiu.

Następnie p. wojewoda odbył dłuższą konferencję z nowomianowanym starostą mołodeczańskim p. Piekutowskim. Tegoż samego dnia w godzinach popołudniowych p. wojewoda przyjął warszawskiego korespondenta "The Times" p. E. F. Barkera.

### MIEJSKA.

— **Spis dzieci w wieku szkolnym.** Biura meldunkowe, uruchomione w związku z wyborami do Rady Miejskiej, po zakończeniu swych prac z dniem 30 b. m. przystąpiły do sporządzenia spisu dzieci w wieku szkolnym urodzonych w latach 1915, 1916, 17, 18, 19, 20, 21 i 22. (s.).

— **W sprawie przedłużenia godzin handlu.** W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Magistratu z udziałem przedstawicieli władz administracyjnych, radcy prawnego Magistratu, przedstawicieli Związków hotelarzy i cukierników w sprawie przedłużenia godzin handlu. (s.).

— **Niepokojący objaw.** Z wielu stron słyszy się skargi mieszkańców Wilna, narzekających na niesumienność kupców artykułów spożywczych.

Jednym z b. poważnych zarzutów jest odmawianie kupującym sprzedaży niektórych artykułów w większej ilości, lub, co częściej się zdarza niechętna sprzedaż takowych. Zapytany w tej sprawie jeden z kupców oświadczył, że obecnie wskutek ogromnego popytu, towaru jest za mało i że spodziewana jest dalsza zwyżka, wobec czego niektórzy kupcy wolą przetrzymać, by później drożej sprzedać. Ma to również związek z przyjazdem pielgrzymek do Wilna w lipcu. Zupełnie identyczne przedstawia się sprawa z tłuszczami.

Pozatem nabywcy skarżą się, że przy zakupie droższych artykułów jak cukier, herbata, kakao i t. p. opakowanie, w którem waży się ten artykuł, jest podwójne i z papieru grubego, a nieraz i wilgotnego, by tym sposobem zyskać na wadze. Naprzykład cukier sprzedawany jest w podwójnych grubych torebkach papierowych nadomiar tego w b. słabych, Natomiast torebki na pieczywo, sprzedawane na sztuki, są b. cienkie i trwałe.

W jednej i w drugiej sprawie powinna interwenjować Komisja do Walki z Lichwą i Spekulacją, lecz niestety, zawieszona w swych czynnościach w r. ub. „wisi" dotychczas.

Wogóle w kwestji zwalczania drożyzny nic się u nas nie robi, a może i robi się, lecz chyba w wielkiej tajemnicy przed społeczeństwem i prasą, bo gdy nasz współpracownik kilkakrotnie zwracał się do urzędnika, prowadzącego te sprawy w Komisarjacie Rządu, o informacje, ten z „miną" b. tajemniczą odpowiadał: „Nic nie wiem". Więc jeśli ten urzędnik nie wie, to kto właściwie ma wiedzieć?...

### Z POCZTY.

— **Ruch telefoniczny między Wilnem a Niemcami.** Począwszy od 1 czerwca b. r. zaprowadzony zostaje ruch telefoniczny między Wilnem a Niemcami.

Opłata za trzyminutową rozmowę zwykłą wynosi: np. Berlin 7 fr. 20 cent. Hamburg 9 fr., Breslau 6 fr. 60 cent., Stettin 7 fr. 20 cent.

### Z KOLEI.

— **Zniżki kolejowe dla akademików na pociągi pośpieszne.** Na skutek licznych starań Ogólnopolskiego Związku Bratniej Pomocy Młodzieży Akademickiej Ministerstwo Komunikacji postanowiło przyznać młodzieży szkolnej i akademickiej uprawnienie do korzystania z 50% zniżki na przejazd w wagonach kl. III-ej pociągami osobowemi, także prawo do przejazdu pociągami pośpiesznemi. Zniżki powyższe będą wydawane na podstawie dotychczasowych zaświadczeń z tem, że opłata za pośpiech będzie opłacana w całości (wynosi ona 25% ceny normalnego biletu na pociąg osobowy).

### Z POLICJI.

— **Reorganizacja służby śledczej.** Z dniem 1 czerwca nastąpi reorganizacja służby śledczej p. p. w ten sposób, że kierownictwo służby śledczej obejmuje dotychczasowy wydz. IV K. G., który nazywać się będzie centralą służby śledczej.

Przy komendach wojewódzkich tworzą się urzędy śledcze, kierownik którego zależny jest od wojewody i naczelnika bezpieczeństwa. Zadaniem kierownika urzędu śledczego jest przeprowadzanie inspekcji i osobiste prowadzenie dochodzeń w sprawach ważnych.

W 9 ciu miastach, a w tem i w Wilnie utworzone zostają wydziały śledcze.

W 32 powiatach tworzą się wydziały śledcze przy komendach powiatowych policji państwowej.

W związku z powyższem w najbliższych dniach mają nastąpić nominacje personalne na poszczególne stanowiska kierowników i przydział etatów.

### OPIEKA SPOŁECZNA.

— **Wypłata zasiłków bezrobotnym pracownikom umysłowym.** W dniu 28 b. m. Obwodowe Biuro Funduszu Bezrobocia wypłaciło zasiłki bezrobotnym pracownikom umysłowym około 30.000 zł. Z zapomogi tej korzystało 648 osób. Wypłata zasiłków uskuteczniona została na podstawie nowego rozporządzenia p. ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 14-IV r. b.

### SPRAWY ROBOTNICZE.

— **Bezrobocie zmniejsza się.** Na podstawie oficjalnych danych pozyskanych z Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Wilnie podajemy poniżej tabelkę porównawczą stanu bezrobocia w poszczególnych wiekszych grupach zawodowych w dniu 1 maja r. b. i w dniu 27 b. m.:

| Grupa zawodowa | Na 1 b. m. bezrobotn. | Na 27 b. m. bezrobotn. | Bezr. zmniejszyło się |
|---|---|---|---|
| Przemysł metal. | 302 | 252 | 50 |
| „ budowl. | 608 | 555 | 53 |
| „ skórny | 2+5 | 255 | — |
| „ konfekc. | 235 | 166 | 69 |
| Robotn. niefach. | 1411 | 1346 | 65 |
| Służba domowa | 381 | 373 | 8 |
| Prac. umysłowi | 1369 | 1306 | 63 |

Przy porównaniu ogólnej liczby bezrobotnych zarejestrowanych w Państw. Urz. Pośr. Pr. w Wilnie z dnia 1-V r. b., która wynosiła 4965 bezrobotnych z liczbą z dnia 27 b. m. spostrzegamy zmniejszenie się bezrobocia o 329 osób. Na zmniejszenie to wpłynęło uruchomienie robót budowlanych, drogowych (bicie szabru), robót leśnych oraz częściowe rozpoczęcie robót polnych. (S).

— **Z czynności P. U. P. P.** Państw. Urz. Pośr. Pr. w Wilnie skierował w ciągu ub. tygodnia 172 miejscowych kandydatów na własne miejsca wolne i zapośredniczył 109.

Przeprowadzona w końcu ubiegłego tygodnia rejestracja bezrobotnych zamieszkałych wyłącznie na terenie m. Wilna wciągnęła na listę 4587 bezrobotnych, w tej liczbie mężczyzn 3241 i kobiet—1346.

### SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Walne Zgromadzenie Wojewódzkiego Komitetu Wileńskiego Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej.** Wydział Wykonawczy Wojewódzkiego Komitetu Wileńskiego Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej podaje do wiadomości wszystkich członków Komitetu, iż w dniu 10 czerwca r. b. o godz. 18 w pierwszym terminie, lub ewentualnie zgodnie z art. 28 statutu Komitetu o godz. 19 w drugim terminie, odbędzie się w dużej sali konferencyjnej Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego walne zgromadzenie członków Komitetu z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) wybór prezydjum zgromadzenia, 3) sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komitetu, 4) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 5) sprawa budżetu Komitetu na r. 1927, 6) zmiana statutu Komitetu, 7) wybory Wydziału Wykonawczego Komitetu, 8) wolne wnioski. Komunikując o powyższem w myśl art. 25 statutu Komitetu, Wydział Wykonawczy jednocześnie uprasza członków o jaknajliczniejsze przybycie na zgromadzenie.

—**Kolonja wakacyjna w Szczawnicy.** Zarząd Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie podaje do wiadomości ogółu członków, iż Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie zarezerwowało w kolonji wakacyjnej w Szczawnicy pięć miejsc dla członków Bratniej Pomocy Pol. Młodz. Akademickiej U. S. B. Pierwszy sezon kuracyjny trwa od 5 lipca do 4 sierpnia i drugi sezon od 5 sierpnia do 4 września rb. Zgłoszenia na powyższe miejsca przyjmuje Sekretarjat Bratniej Pomocy do dnia 15 czerwca r. b.

— **Kolonja akademicka w Gdyni i Tupadłach.** Zarząd Bratniej Pomocy Pol. Młodz. Akadem. U. S. B. komunikuje, iż Ogólnopolski Związek Bratniej Pomocy Młodzieży Akademickiej zarezerwował w Kolonji Akademickiej w Gdyni i Tupadłach dla środowiska wileńskiego 15 miejsc. Opłata dzienna za utrzymanie i mieszkanie wynosi zł. 3,80, którą opłaca się po przybyciu do kolonji co najmniej za dwa tygodnie zgóry. Dojazd do Tupadeł od st. Łebcz (za Puckiem) kośmi kolonji. Poza rzeczami ściśle osobistemi należy przywieźć ze sobą koc, poduszkę i bieliznę pościelową. Przy zapisywaniu się należy zwrócić uwagę na okresy pobytu, liczba których wynosi 3, a mianowicie 1) od 25 czerwca do 25 lipca, 2) od 25 lipca do 25 sierpnia i 3) od 25 sierpnia do 15 września rb. Terminy powyższe będą terminami przyjazdu i wyjazdu uczestników Kolonji. Od każdego kuracjusza (szki) wymagane jest zaświadczenie o stanie zdrowia, wydane przez lekarza urzędującego w Studenckiej Kasie Chorych względnie przez klinikę U.S.B. Wykluczone jest przebywanie na terenie Kolonji osób chorych na choroby zakaźne, w pierwszym rzędzie na choroby płucne. Zapisy na powyższe miejsca przyjmuje Sekretarjat Bratniej Pomocy do 15 czerwca rb.

## SPRAWY SZKOLNE.

— **Egzaminy**. W b. r. szkolnym wiosenne egzaminy wstępne w państwowem gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Wilnie odbędą się do klasy pierwszej i czwartej. Podania przyjmuje kancelarja szkoły do dnia 15 czerwca r. b. Egzaminy rozpoczną się 27 czerwca r. b.

— **Kursy wakacyjne dla nauczycieli szkół średnich**. W wyniku okólnika Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o kursach wakacyjnych w oznaczonym terminie napłynęła odpowiednia ilość zgłoszeń na kursy: polonistyczny, historyczny i matematyczny. Wobec tego Ministerstwo przystępuje do zorganizowania tych trzech kursów: z języka polskiego, z historji i matematyki. Dyrekcje szkół średnich (gimnazjów i seminarjów nauczycielskich) mogą w dalszym ciągu przesyłać bezpośrednio do Ministerstwa zgłoszenia nauczycieli na wymienione trzy kursy.

Należy przypomnieć, że kursy wakacyjne w r. b. wyjątkowo są opłacane przez samych nauczycieli. Opłata ta nie przekroczy 200 zł. od osoby.

## ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Zebranie Koła Miłośników Szkoły Twórczej** odbędzie się dnia 31 maja r. b. (we wtorek) o godz. 6 wiecz. w lokalu szk. powsz. Nr 39 (róg Królewskiej i św. Anny). Na porządku dziennym referat prof. Massoniusa p. t. „Stosunek Foerstera do Szkoły Twórczej".

Na zebranie powyższe zaprasza się nauczycielstwo i osoby interesujące się zagadnieniami pedagogicznemi.

— **Zarząd chóru męskiego** „Echo" komunikuje, iż w dniu 5.V r. b, przez doroczne walne zebranie członków chóru został wybrany nowy zarząd: prezes — prof. Michał Józefowicz, vice-prezes— Otton Puchalski, sekretarz — Władysław Cynk, skarbnik—Stanisław Domaszewicz. Członkowie: Ryszard Filipowicz, Edward Aleksandrowicz, Józef Wojciekan. Dyrygent chóru prof. Wł. Kalinowski.

Załatwianie interesantów oraz przyjęcie nowych członków Zarząd uskutecznia w poniedziałki i piątki od godz. 7-ej do 9-ej wieczór w lokalu przy ul. Oranżeryjnej nr. 3.

## ZJAZDY.

— **Zjazd absolwentów b. szkoły chemiczno-technicznej w Wilnie**. Komitet Organizacyjny Zjazdu Absolwentów byłej Szkoły Chemiczno-Technicznej w Wilnie, powiadamia, że w dniach 5 i 6 czerwca rb. odbędzie się pierwszy ogólny zjazd koleżeński z programem następującym:

Niedziela 5-go czerwca: o godz. 8 m. 30 rano—msza święta w kaplicy św. Kazimierza w Bazylice, odprawiona przez pierwszego prefekta szkoły ks. prałata Hanusewicza. O godz. 11-ej r. — Uroczyste otwarcie zjazdu, w obecności zaproszonych gości, w głównej sali wykładowej instytutu Jędrzeja Sniadeckiego (gmach byłej Szkoły Chemiczno-Technicznej). O godz. 16— wspólny obiad.

Poniedziałek 6-go czerwca: o godz. 10 rano—zwiedzenie gmachu obecnej Szkoły Technicznej w Wilnie, w której i odbędą się dalsze posiedzenia zjazdu. O godz. 18 — zamknięcie zjazdu w sali Stowarzyszenia Techników, Wileńska 33.

Na zjeździe mają być poruszone sprawy: 1) zawiązania stowarzyszenia absolwentów byłej Szkoły Chemiczno-Technicznej w Wilnie; 2) utworzenia Kasy Samopomocy; 3) kwestja uprawnień.

Wszelkich informacyj udziela Biuro Zjazdu—Wilno, ul. Bakszta 10 m. 2 p. Illinicz.

**Wybudowanie stadjonu sportowego w Wilnie, to świadectwo zrozumienia potrzeby i ugruntowania wychowania fizycznego naszej młodzieży.**

## NADESŁANE.

— **T-wo „Przyjaciół Państw. Szkoły Technicznej w Wilnie** prosi osoby, które nabyły bilety loterji fantowej, o łaskawe przejrzenie tablicy numerów wygranych oraz o odbiór wygranych fantów.

Tablica numerów wygranych znajduje się w lokalu Stacji Miejskiej Kolei Państwow., Wiwulskiego Nr. 2 (naprzeciw Dyrekcji Kolejowej) i tamże wydaje się fanty za okazaniem biletów w godzinach 12—14 codziennie oprócz świąt i niedziel. 4497

— **Straszny wypadek w kawiarni w Warszawie na Nowym Świecie.** Zbrodniczy zamach tajemniczych osobników: Niezwykle ciekawy wypadek wydarzył się wczoraj w kawiarni „Kryształowej" na Nowym Świecie. Przy stoliku siedziało kilku panów, popijając czarną kawę. Przy zapaleniu cygara jednemu ze starszych panów upadła zapalona zapałka na bucik prawej nogi, który w jednej chwili zaczął się palić jasnym płomieniem. Z największą trudnością służba kawiarniana ugasiła palący się bucik, a p. Tadeusz Łowiński doznał ciężkiego poparzenia. Na miejsce zagadkowego wypadku przybyli natychmiast: pogotowie prywatne, reporterzy pism i policja.

Komisarz policji wyciągnął papier, zadał pytania i pisał:

— Jakiej pasty używa pan do obuwia?

— Ja, tylko najlepszej, jaką znam—pastę „Zorza".

— I zapewne kupił pan pudełko bez ochronnej banderoli?—zapytał komisarz policji.

— Zdaje się, że faktycznie nie było banderoli.

Wszyscy obecni, ochłonąwszy z pierwszego strachu i wrażenia, poczęli śmiać się serdecznie. Gdy lekarz pogotowia kończył zakładanie opatrunku, jeden ze znajomych tak oświadczył:

— Kochany panie Łowiński! Cieszymy się, że pan odniósł tylko nieznaczne poparzenie. Ale niech pan pamięta, że już wszystkie gazety pisały, że są oszuści, którzy wykupują stare pudełka po paście do obuwia, napełniają je jakimś łatwo zapalnym smarem i chcąc zarobić parę groszy na oszustwie igrają z ogniem. Dlatego też fabryka pasty „Zorza" banderoluje każde pudełko specjalną banderolą, która jest gwarancją, iż nie padamy ofiarą nietylko strasznych, ale okrutnych fałszerzy.

Uważaj więc, kochany panie, na przyszłość przy kupnie pasty do obuwia, aby pudełko było banderolowane. 4347

## RÓŻNE.

— **Dwie wystawy**. Dyrektor bibljoteki uniwersyteckiej dr. Stefan Rygiel przygotowuje eksponaty do dwóch wystaw; jednej ku czci Juljusza Słowackiego, a drugiej w związku z koronacją Matki Boskiej Ostrobramskiej. (s.).

— **Przypominamy**, że w dniu jutrzejszym, dn. 1 czerwca r. b. rozpoczyna się Tydzień Czerwonego Krzyża, który potrwa do dnia 8 czerwca. Pierwszy dzień Tygodnia poświęcony będzie głównie pozyskiwaniu nowych członków Czerwonego Krzyża. Dzisiaj pojawią się na murach m. Wilna afisze z programami Tygodnia.

# Teatr i muzyka.

— **„Reduta" na Pohulance. Wieczór ku czci J. Słowackiego.** Dziś o godz. 8 wiecz. odbędzie się uroczystość poświęcona uczczeniu chwili sprowadzenia do Polski zwłok Nieśmiertelnego Wieszcza Narodowego Juljusza Słowackiego. Zespół Reduty pragnie uczcić autora Króla-Ducha przez odtworzenie fragmentów z Jego dzieł i przemówienie prof. Mieczysława Limanowskiego. Wejście za zaproszeniami.

Czysty zysk z dobrowolnych składek przeznacza się na dochód Wileńskiego Komitetu Sprowadzenia do Kraju Zwłok J. Słowackiego. Zgłoszenia w sprawie zaproszeń i zarezerwowania miejsc przyjmuje Zarząd Reduty w kasie gmachu na Pohulance od godz. 10 r. do 2 m. 30 pp.

— **Teatr Polski (sala „Lutnia").** Dziś M. Malanowicz-Niedzielska po raz ostatni wystąpi w komedji „Simona" Devala.

— Jutro „Jutro pogoda" krotochwila Hopwooda.

# Radjo.

WTOREK 31 maja.

**Warszawa 10 kw. 1111 m.**

12.00. Komunikat lotniczo - meteorologiczny.
15.00. Komunikaty gospodarczy i meteorologiczny.
15.30. Przerwa.
16.30. Odczyt p. t. „Muzeum narodowe w Warszawie" wygłosi prof. W. Trojanowski.
17.00. Nadprogram. Komunikaty.
17.15. Koncert popołudniowy. Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. prof. Jana Dworakowskiego, p. Witold Elektorowicz (śpiew i fortepian) i p. Tadeusz Górzyński (skrzypce). Utwory: Wiehlera (Dulcinea), Straussa, Reissigera, Benatzky'ego, Moreny i in.
18.40. Rozmaitości wypowie p. L. Lawiński.
19.00. Komunikaty P. A. T.
19.15. Odczyt p. t. „Juljusz Słowacki—zarys życia duchowego" wygłosi dr. Konrad Górski.
19.40. Odczyt p. t. „O pomnik Władysława Warneńczyka w Bułgarji" wygłosi min. T. Grabowski.
20.05. Komunikat rolniczy.
20.30. Koncert wieczorny. Transmisja z Filharmonji warszawskiej uroczystego koncertu dla uczestników IV-go międzynarodowego kongresu medycyny i farmacji wojskowej. W programie muzyka polska. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Emila Młynarskiego, chór t-wa śpiewaczego „Harfa" pod dyr. Wacława Lachmana, Józef Śliwiński (fortep.), Irena Dubiska (skrzypce), Wanda Wermińska (śpiew), i prof. Ludwik Urstein (akomp.). Utwory: Moniuszki, Noskowskiego, Różyckiego, Karłowicza, Chopina, Szymanowskiego, Niewiadomskiego, Walewskiego i Lachmana. Podczas przerwy koncertu komunikaty „Messager Polonaise" po francusku.
22.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnał czasu, kom. P. A. T. nad program.
22.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz".

# Na wileńskim bruku.

— **Ujęcie szajki złodziejskiej**. Onegdaj wywiadowcy Urzędu Śledczego ujęli szajkę złodziei mieszkaniowych operujących w Wilnie.

W sobotę w nocy szajka okradła mieszkanie Abera Nissa przy ul. Szopena Nr. 6/1 zabierając ubranie z szaf, bieliznę, serwety, plusze i t. p.

Złodzieje dostali się do mieszkania w czasie snu domowników, przez okna na pierwszem piętrze.

W ten sam dzień ta sama szajka okradła mieszkanie Korfa Kitli, Stefańska 32, zabierając samowar, moździeż i parę innych drobiazgów.

Nazwiska ujętych złodziei są następujące: Urbanowicz Zygmunt (kilkakrotnie karany), Lisiecki Władysław, Leonowicz Ignacy, Maciejkiewicz Jan.

— **Aresztowanie dezertera — włamywacza**. Wczoraj aresztowano słynnego włamywacza Lejbę Abramowicza, który dwukrotnie dezerterował z 1 p. a. p. urządzając włamanie.

Abramowicza przekazano władzom wojskowym.

— **Zamachy samobójcze**. Helena Paszkiewiczówna bez stałego miejsca zam. w czasie eskortowania przez post. IV kom., brzegiem Wilji, w celu samobójczym rzuciła się do rzeki. Posterunkowy uratował ją. Przyczyna samobójstwa brak środków do życia.

— Z mostu Zwierzynieckiego rzucił się do Wilji w celu samobójczym Paweł Pachorek, lat 23, zam. Witoldowa 37. Stojący na moście posterunkowy uratował go. Przyczyna samobójstwa — brak pracy i środków do życia.

— Helena Mosińska zam. Słomianka 13 za pomocą wypicia esencji octowej usiłowała pozbawić się życia. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło ją do szpitala św. Jakóba w stanie nie zagrażającym życiu.

— **Oblanie witriolejem.** Przy ul. Ostrobramskiej Mirynowska Marja zam. Niedźwiedzia 20, oblała twarz witriolejem Klimaszewskiemu Fabjanowi, zam. Szawelska 8. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło go w stanie groźnym do szpit. Sawicz. Marynowską zatrzymano.

— **Znalezienie granatu.** Na cmentarzu Rossa poster. Maciejewski znalazł granat ręczny, który przesłano do Zarządu Uzbrojenia Nr. III w Wilnie.

— **Zatrzymania.** Funkcjonarjusze 1-go komisarjatu P. P. ujęli Helenę Pankiewicz, która dn. 27 b. m. dokonała kradzieży różnej bielizny na szkodę Zautberga Chony, zam. Zawalna 66, u której służyła w charakterze służącej.

— 6 poster. kolejowy zatrzymał bez stałego miejsca zamieszkania Władysława Lisieckiego, Jana Maciejkiewicza, Zygmunta Urbanowicza z rzeczami pochodzącemi z kradzieży u Abel Nison, zam. Szopena 6, na sumę 800 zł. Rzeczy zwrócono prawej właścicielce.

— **Kradzieże.** Berkowi Szulmanowi zam. Archanielska 31, skradziono z fryzjerni, rozmaitych narzędzi i bielizny ogólnej wart. 300 zł.

— W nocy z 28 na 29 nieznani sprawcy skradli w kooperatywie spółdzielczej przy ul. M. Pohulanka 12, za pomocą wybicia okna wystawowego, różnych rzeczy na ogólną sumę 500 zł.

# Z sądów.

## Głośna sprawa Syczewskiego i Ginki przed Sądem Okręgowym.

W roku 1926 władze bezpieczeństwa zostały poinformowane, że P. K. U. w Święcianach oraz Wileńska Dyrekcja Kolejowa są obsadzone przez szpiegów, dostarczających Rosji Sowieckiej b. ważne dokumenty, dotyczące mobilizacji.

30 lipca tegoż roku zgłosił się do policji politycznej niejaki Zygmunt Szynkałowicz i zameldował, że w 1925 roku został zaangażowany przez występującego pod pseudonimem „Gajewski" Ginkę do akcji szpiegowskiej z pensją wynoszącą 20 dolarów miesięcznie. Działalność szpiegowską rozpoczął Szynkałowicz od nakreślenia planu stacji Łyntupy oraz określenia przelotności tej stacji.

W 1926 roku Szynkałowicz zaawansował. Zaproponowano mu bowiem samodzielną robotę. W tym celu pojechał do G. P. U. w Połocku, gdzie powierzono mu b. poważną robotę, podwyższając pensję do 75 dolarów miesięcznie i dając pseudonim „Tarnowski".

Na podstawie tego zeznania organa bezpieczeństwa roztoczyły opiekę nad Ginką. Rezultaty obserwacji nie dawały na siebie długo czekać. Ustalono, że wspomniany Ginko styka się b. często z pracownikiem Wydziału Mobilizacyjnego Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej Syczewskim. Drogą konfidencjonalnych danych dowiedziano się, że 12 września miał przyjechać do Syczewskiego kurjer bolszewicki, występujący pod pseudonimem „Mongoł".

Tegoż dnia zaobserwowano, że jakiś osobnik wszedł do mieszkania Syczewskiego, a stamtąd udał się do Szynkałowicza.

Wieczorem „Mongoł", którego właściwe nazwisko było Sulejman Aleksandrowicz, został aresztowany na dworcu kolejowym w chwili, kiedy miał wsiadać do pociągu w kierunku Królewszczyzny. Przy aresztowanym znaleziono zalakowaną kopertę z pieczęcią H. S. III 1537, opis ćwiczeń wojskowych na poligonie, wykaz oddziałów kwaterujących w garnizonie wileńskim, pokwitowanie, opiewające na dolary i t. d. Jedno z pokwitowań nosiło podpis „Sarotti".

Koperta zaopatrzona pieczęcią H. S. III 1537 zawierała dokumenty mobilizacyjne, zapotrzebowanie na parowozy i drużyny parowozowe na wypadek alarmu podług planu na rok 1926/27, wykaz zdeponowanego węgla na stacjach i t. d.

Okazało się, iż materjał ten dostarczył Syczewski, którego również natychmiast aresztowano. Przy aresztowanym znaleziono list pisany po rosyjsku z adresem „Uważajemyj towaryszcz Sarotti". Był to pseudonim Syczewskiego. Przy dalszych badaniach wyjaśniło się, że Ginko pozatem zaangażował za opłatą 15 dolarów miesięcznie 3 szeregowych z P. K. U. w Nowo - Święcianach: kaprala Augustyna Morgiewicza st. sz. Pawła Putkiewicza i spr. Jacentego Sznicę oraz niejakiego Klimaszewskiego, który dostarczał dane, dotyczące ruchu kolejowego na pograniczu polsko-bolszewickiem.

Głośna ta sprawa znalazła się w dniu wczorajszym na wokandzie Sądu Okręgowego w Wilnie. Przewodniczy obradom sędzia Jodziewicz. Jako obrońcy występują mecenasi: Kulikowski z umowy, oraz z urzędu: Bajraszewski, Milewski, Mickiewicz, Neyman, Romankiewicz, Sopoćko i Zajączkowski.

Rozprawa odbywa się przy drzwiach zamkniętych, przyczem zostanie zakończona dopiero w dniu dzisiejszym. Do sprawy bowiem powołano dwudziestu kilku świadków.

## Ogłoszenia Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Wilnie.

**Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie** podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dn. 30 października 1926 r. postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze ok. 189 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Popkow Ług, gminy dawn. czereskiej, obecnie miorskiej, pow. brasławskiego.

Orzeczenie to uprawomocniło się w dn. 7 marca 1927 r. 4491/553/VI

**Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie** podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dn. 29 października 1926 r. postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze: 1) około 137,32 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Druściany, gminy i powiatu święciańskiego i 2) około 23,40 ha gruntów z państwowego majątku Druściany, tejże gminy i powiatu łącznie na obszarze około 160,72 ha.

Orzeczenie to uprawomocniło się w dn. 15 marca 1927 r. 4492/554/VI

**Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie** podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 26 listopada 1926 r. postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze: 1) około 9 ha gruntów, należących do gospodarzy zaścianka Grzybek, gminy wojstomskiej, pow. wilejskiego, 2) około 80 ha gruntów z państwowego uroczyska Wojniałgowski Las, tejże gminy i powiatu i 3) około 18 ha gruntów z majątku Dziewiętnia, tejże gminy i powiatu, własność Stanisławy Mierzejewskiej, Janiny Woyniłłowiczowej i Anny Obuchowiczowej— łącznie na obszarze około 107 ha.

Orzeczenie to uprawomocniło się d. 4 kwietnia 1927 r. 4493/555/VI

**Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie** podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 26 listopada 1926 r. postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze: 1) około 121 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Popki, gm. hermanowickiej, pow. dziśnieńskiego, 2) około 40 ha gruntów, otrzymywanych przez pomienioną wieś jako równoważnik za zlikwidowany serwitut, obciążający uroczysko Zarzecznoje, tejże gminy i powiatu, własność Ejchena Pinskiera i 3) około 16 ha gruntów z uroczyska Zarieczпoje tejże gminy i powiatu, własność Ejchena Pinskiera, łącznie na obszarze około 177 ha.

Orzeczenie to uprawomocniło się d. 6 kwietnia 1927 r. 4494/559/VI

**Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie** podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dn. 26 stycznia 1927 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe: 1) na obszarze około 157,28 ha gruntów nadziałowych, należących do gospodarzy wsi Wazgielańce I, gm. rymszańskiej, pow. brasławskiego i 2) na obszarze około 6,56 ha gruntów nadziałowych, należących do gospodarzy zaścianka Koncypol tejże gminy i powiatu, łącznie na obszarze około 163,84 ha.

Orzeczenie to uprawomocniło się w d. 20 kwietnia 1927 r. 4486/549/VI

**Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie** podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 27 listopada 1926 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze około 131,35 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Girdziuny, gminy rymszańskiej, powiatu brasławskiego.

Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 28 marca 1927 roku. 4487/548/VI

**Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie** podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 26 listopada 1926 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze: 1) około 68 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Zaczyściki, gminy hermanowickiej, powiatu dziśnieńskiego, 2) około 40 ha gruntów, otrzymywanych przez pomienioną wieś jako równoważnik za zlikwidowany serwitut, obciążający uroczysko Zariecznoje, tejże gminy i powiatu, własność Ejchena Pinskiera i 3) około 25 ha gruntów z uroczyska Zariecznoje, tejże gminy i powiatu, własność Ejchena Pinskiera—łącznie na obszarze około 133 ha.

Orzeczenie to uprawomocniło się dnia 23 marca 1927 roku. 4488/550/VI

**Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie** podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 29 października 1926 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze: 1) około 81,97 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Tarakańce, gminy solecznickiej powiatu wileńsko-trockiego, 2) około 19,05 ha gruntów z państwowego majątku Tarakańce tejże gminy i powiatu, 3) około 2 ha gruntów z folwarku Rudowszczyzna, tejże gminy i powiatu, własność Aleksandra Bołtucia i 4) około 3 ha gruntów z okolicy Montwiłowszczyzna tejże gminy i powiatu, własność Feliksa Paterko, łącznie na obszarze około 106,02 ha.

Orzeczenie to uprawomocniło się 26 marca 1927 roku. 4490/552/VI

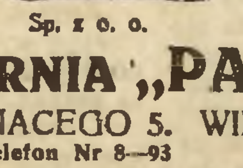
**Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie** podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 29 października 1926 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze około 54,62 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Horawki II, gminy słobódzkiej, powiatu brasławskiego.

Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 5-go marca 1927 roku. 4489/561/VI











Wydawca Tow. Wydaw. „Pogoń" sp. z ogr. odp. Tow. Wyd. „Pogoń", Druk. „Pax", ul. Św. Ignacego 5. Redaktor w/z A. Faraszewski